

Sygn. akt VI Ka 388/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący SSO Andrzej Żuk (spr.)**

**Sędziowie SO Waldemar Masłowski**

**SR del. do SO Jarosław Staszkievicz**

**Protokolant Sylwia Sarnecka**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w J.M. G.

po rozpoznaniu w dniach: 22 maja 2018 r. i 5 lipca 2018 r.

sprawy:

**1.J. P.** ur. (...) w L.

s. J., A. z domu Z.

oskarżonego z art. 230 § 1 kk i inne

**2.G. S.** ur. (...) w L.

s. K., B. z domu P.

oskarżonego z art. 229 § 1 kk

**3. M. Z.** ur. (...) w L.

s. S., E. z domu Z.

oskarżonego z art. 230 § 1 kk inne

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonych, oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 15 marca 2017 r. sygn. akt II K 1037/16

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. P. w ten sposób, że:

- w pkt I części dyspozytywnej wyroku uznaje oskarżonego J. P. za winnego tego, że w okresie od 10 do 11 listopada 2013 r. we W.i innym nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu z G. S. i M. Z. usiłował udzielić funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej korzyść majątkową w postaci dwóch butelek whisky J. W., a ponadto, utwierdzając tego funkcjonariusza w przekonaniu o posiadaniu wpływów w Komendzie Powiatowej Policji w L., obiecał mu udzielić korzyść osobistą w postaci sprawdzenia w bazach policyjnych samochodu, który zamierzał on kupić, w zamian za zakończenie przez niego pouczeniem postępowania mandatowego prowadzonego przez Straż Miejską w J. wobec G.

S., jednak do udzielenia tych korzyści nie doszło, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. i art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu karę grzywny 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

II. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. Z. w ten sposób, że w pkt II części dyspozytywnej wyroku uznaje oskarżonego M. Z. za winnego tego, że w okresie od 10 do 11 listopada 2013 r. we W.i innym nieustalonym miejscu, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu z G. S. i J. P., usiłował udzielić funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej korzyść majątkową w postaci dwóch butelek whisky J. W., a ponadto, utwierdzając tego funkcjonariusza w przekonaniu o posiadaniu wpływów w Komendzie Powiatowej Policji w L., obiecał mu udzielić korzyść osobistą w postaci sprawdzenia w bazach policyjnych samochodu, który zamierzał on kupić, w zamian za zakończenie przez niego pouczeniem postępowania mandatowego prowadzonego przez Straż Miejską w J. wobec G. S., jednak do udzielenia tych korzyści nie doszło, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. i art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu karę grzywny 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

III. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego G. S. w ten sposób, że ustala, iż przypisany mu w pkt III części dyspozytywnej wyroku czyn popełnił on wspólnie i w porozumieniu z M. Z. i J. P.;

IV. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

V. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za obie instancje: od J. P. i M. Z. – po 300 zł, od G. S. – 360 zł.

Sygn. akt VI Ka 388/17

## UZASADNIENIE

**J. P.** został oskarżony o to, że:

1. w okresie między 7 października 2013 roku, a 11 października 2013 roku we W.i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utwierdzając w przekonaniu M. Z. o posiadaniu wpływów w Straży Miejskiej w J., w zamian za korzyść majątkową oraz korzyść osobistą w postaci sprawdzenia samochodu w bazach policyjnych dla nieustalonej osoby, podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania o wykroczenie drogowe, prowadzone wobec G. S. pouczeniem, a następnie przyjął od M. Z. i G. S. korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu w celu przekazania funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem,

tj. o czyn z art. 230 § 1 k.k. i art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

**G. S.** został oskarżony o to, że:

2. w dniu 11 października 2013 roku we W. oraz w J. działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z., dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, J. P. udzielił korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu, w zamian za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem,

tj. o czyn z art. 229 § 1 k.k.

**M. Z.** został oskarżony o to, że:

3. w okresie między 7 października 2013 roku, a 11 października 2013 roku w J. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utwierdzając G. S. w przekonaniu o posiadaniu

wpływów w Straży Miejskiej w J., w zamian za korzyść majątkową dla J. P. i strażnika Straży Miejskiej w J. oraz korzyść osobistą w postaci sprawdzenia samochodu w bazach policyjnych, dla nieustalonej osoby, podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem, oraz obiecał J. P. udzielenie korzyści majątkowej w zamian za pośrednictwo w jak najkorzystniejszym zakończeniu postępowania w sprawie o wykroczenie drogowe, popełnione przez G. S., prowadzonej w jednostce Straży Miejskiej w J., a jednocześnie wspólnie i w porozumieniu z G. S., J. P. udzielił dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu, w zamian za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem,

tj. o czyn z art. 230 § 1 k.k., art. 230a § 1 k.k. i art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 15 marca 2017 r. (sygn. akt II K 1037/16):

I. oskarżonego J. P. uznał za winnego tego, że w okresie od 10 do 11 października 2013 r. we W. i innym nieustalonym miejscu, powołując się na wpływy w Komendzie Powiatowej Policji w L., podjął się załatwienia sprawy dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. S. Z. w postaci sprawdzenia w policyjnych bazach danych samochodu, który funkcjonariusz ten zamierzał kupić, w zamian za zakończenie przez niego pouczeniem postępowania mandatowego prowadzonego przez Straż Miejską w J. wobec G. S. oraz pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w ten sposób, że przyjął tę korzyść w celu jej przekazania S. Z. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej, tj. występku z art. 230 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

II. oskarżonego M. Z. uznał za winnego tego, że w okresie od 10 do 11 października 2013 r. w nieustalonym miejscu i we W. pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. S. Z. w ten sposób, że udzielił mu wskazówek, jaki alkohol i w jakiej ilości ma kupić, a następnie przyjechał z nim do W. w celu spotkania z J. P., który tę korzyść przyjął w celu jej przekazania S. Z. w związku z pełnieniem przez S. Z. funkcji publicznej, tj. występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 22 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

III. oskarżonego G. S. uznał za winnego tego, że 11 października 2013 r. we W. usiłował udzielić za pośrednictwem J. P. korzyść majątkową w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. S. Z. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej, tj. występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 229 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych J. P., M. Z. i G. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/3 z wyjątkiem kosztów sporządzenia opinii biegłych w kwocie 320 zł, które zasądza w całości na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego J. P., w tym wymierzył im opłaty: J. P. i M. Z. po 300 zł, a G. S. 360 zł.

Od powyższego wyroku apelację wnieśli prokurator, obrońca oskarżonych oraz osobiście oskarżeni M. Z., G. S. i J. P..

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonych J. P., G. S. i M. Z. w całości i powołując się na przepisy art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że J. P. pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu funkcjonariuszowi publicznemu w związku z pełnieniem tej funkcji, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że J. P., utwierdzając w przekonaniu M. Z. o posiadaniu

wpływów w Straży Miejskiej w J. w zamian za korzyść majątkową oraz korzyść osobistą w postaci sprawdzenia samochodu w bazach policyjnych dla siebie i strażnika miejskiego z J., podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania o wykroczenie drogowe w Straży Miejskiej w J. prowadzone wobec G. S. pouczeniem oraz przyjął od M. Z. i G. S. korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu w celu przekazania ich funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że G. S. usiłował udzielić korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu funkcjonariuszowi publicznemu w związku z pełnieniem tej funkcji, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że G. S., działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z., dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, udzielił pośrednikowi J. P. korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu w zamian za zakończenie prowadzonego wobec siebie postępowania mandatowego pouczeniem oraz wręczył M. Z. dla J. P. i funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. dwie butelki alkoholu w zamian za pośrednictwo w jak najkorzystniejszym zakończeniu postępowania w Straży Miejskiej w J. w sprawie o wykroczenie drogowe;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że M. Z. pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu funkcjonariuszowi publicznemu w związku z pełnieniem tej funkcji, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie prowadzi do wniosku, że M. Z., utwierdzając G. S. w przekonaniu o posiadaniu wpływów w Straży Miejskiej w J. w zamian za korzyść majątkową dla J. P. i strażnika Straży Miejskiej w J. prowadzącego postępowanie mandatowe przeciwko G. S., podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem oraz obiecał J. P. udzielenia korzyści majątkowej w zamian za pośrednictwo w jak najkorzystniejszym zakończeniu postępowania w sprawie o wykroczenie drogowe popełnione przez G. S. korzyść prowadzonego w jednostce Straży Miejskiej w J., a jednocześnie wspólnie i w porozumieniu z G. S. udzielił pośrednikowi J. P. dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu w zamian za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem;

Stawiając te zarzuty, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż:

- J. P. w okresie między 7 października 2013 roku a 11 października 2013 roku we W. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utwierdzając w przekonaniu M. Z. o posiadaniu wpływów w Straży Miejskiej w J., w zamian za korzyść majątkową oraz korzyść osobistą w postaci sprawdzenia samochodu w bazach policyjnych dla nieustalonej osoby, podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania o wykroczenie drogowe, prowadzone wobec G. S. pouczeniem, a następnie przyjął od M. Z. i G. S. korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu w celu przekazania funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem, czym popełnił czyn z art. 230 § 1 k.k. i art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- G. S. w dniu 11 października 2013 roku we W. oraz w J. działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z., dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, J. P. udzielił korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek alkoholu, w zamian za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem, czym popełnił czyn z art. 229 § 1 k.k.

- M. Z. w okresie między 7 października 2013 roku, a 11 października 2013 roku w J. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, utwierdzając G. S. w przekonaniu o posiadaniu wpływów w Straży Miejskiej w J., w zamian za korzyść majątkową dla J. P. i strażnika Straży Miejskiej w J. oraz korzyść osobistą w postaci sprawdzenia samochodu w bazach policyjnych, dla nieustalonej osoby, podjął się pośrednictwa w załatwieniu zakończenia postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem,

oraz obiecał J. P. udzielenie korzyści majątkowej w zamian za pośrednictwo w jak najkorzystniejszym zakończeniu postępowania w sprawie o wykroczenie drogowe, popełnione przez G. S., prowadzonej w jednostce Straży Miejskiej w J., a jednocześnie wspólnie i w porozumieniu z G. S., J. P. udzielił dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem tej funkcji, korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu, w zamian za zakończenie postępowania mandatowego prowadzonego wobec G. S. pouczeniem, czym popełnił czyn z art. 230 § 1 k.k., art. 230a § 1 k.k. i art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

Obrońca oskarżonych zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonych i na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 230 § 1 k.k. poprzez nieuprawnione przypisanie oskarżonemu J. P., iż w trakcie prowadzonych a zarejestrowanych rozmów z M. Z. powoływał się na wpływy w Straży Miejskiej w J. i podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. S. Z. w postaci sprawdzenia w policyjnych bazach danych samochodu, który funkcjonariusz ten zamierzał kupić w zamian za zakończenie przez niego pouczeniem postępowania mandatowego prowadzonego przez Straż Miejską w J. wobec G. S., podczas gdy właściwa analiza przedmiotowych rozmów wyklucza możliwość przyjęcia takiej kwalifikacji;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprzeczną z doświadczeniem życiowym i logicznym rozumowaniem, a w szczególności dokonanie interpretacji rozmów prowadzonych przez oskarżonych J. P., G. S. i M. Z. w sposób odbiegający od ich rzeczywistego przebiegu i w konsekwencji bezzasadne przypisanie oskarżonym opisanych w wyroku występków;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż

- J. P. pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w ten sposób, że przyjął tę korzyść w celu jej przekazania S. Z.,

- M. Z. pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. S. Z.,

- G. S. usiłował udzielić za pomocą J. P. korzyść majątkową w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej S. Z..

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych G. S., J. P. i M. Z. od popełnienia zarzuconych im czynów.

Oskarżony J. P. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na dowolnym uznaniu, iż dopuścił się on przestępstwa oraz obrazę przepisu postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie powstałych wątpliwości na jego korzyść. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu.

Oskarżony G. S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający przekroczeniu granic swobodnej oceny materiału dowodowego i całkowicie dowolnym ustaleniu, iż dopuścił się on przestępstwa. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu.

Oskarżony M. Z. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na nieuzasadnionym ustaleniu, że udzielił on pomocy G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej w postaci dwóch butelek whisky J. W. funkcjonariuszowi Straży Miejskiej. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od zarzuconego mu czynu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Na wstępie należy zaznaczyć, iż wniosek o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego złożył jedynie prokurator. Wniosku takiego nie złożył z kolei obrońca oskarżonych ani sami oskarżeni, których apelacje były w toku postępowania przedmiotem rozpoznania sądu odwoławczego. Zgodnie zatem z art. 457 § 2 k.p.k. samo uzasadnienie wyroku sporządzone na wyłączny wniosek oskarżyciela publicznego Sąd ograniczył do apelacji wniesionej przez prokuratora – zgodnie z treścią wniosku co do całości podnoszonych przez niego w apelacji zarzutów i wniosków. Przepis art. 457 § 2 k.p.k. w sytuacji, gdy z wnioskiem nie wystąpili obrońca ani oskarżeni, ale również prokurator nie zaznaczył wyraźnie w swoim wniosku, że wniosek dotyczy również apelacji wniesionych na korzyść oskarżonych, zwalnia sąd odwoławczy od sporządzenia uzasadnienia obejmującego odniesienie się do wszystkich apelacji złożonych w sprawie. Należy bowiem uznać, że wniosek strony, która zaskarżyła wyrok, implicite odnosi się do rozpoznania sprawy w zakresie dotyczącym apelacji tej strony. Strona może także zażądać sporządzenia uzasadnienia rozstrzygnięcia związanego z rozpoznaniem apelacji innej strony, wymaga to jednak wyraźnego zaznaczenia we wniosku o sporządzenie uzasadnienia (por. postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt III KK 120/16; OSNKW 2016/10/67; D. Świecki [w:], Świecki Dariusz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, wyd. IV, WKP 2018)

Apelacja prokuratora zasługuje tylko na częściowe uwzględnienie.

Środek odwoławczy oskarżyciel publiczny oparł m. in. na twierdzeniu, że J. P. występował w całej sprawie jako funkcjonariusz publiczny i właśnie w tym charakterze i w związku z pełnioną funkcją przyjął korzyść majątkową w postaci dwóch butelek alkoholu z przeznaczeniem ich dla funkcjonariusza Straży Miejskiej w J. S. Z.. Prokurator przywołał w tym zakresie treść rozmów telefonicznych, z których wynikało, że, kontaktując się ze S. Z., powoływał się na pełnioną przez siebie służbę w Policji, w związku z czym strażnik poprosił go o sprawdzenie w bazach danych Policji samochodu, który zamierzał zakupić. Stwierdzenie to jednak jest błędne. Zdumienie zaś budzi to, że w sytuacji, gdy prokurator doszedł do takich wniosków na podstawie zebranego materiału dowodowego, pominął w całej sprawie S. Z.. Nie przedstawił mu zarzutów, ani nie wniósł przeciwko niemu do Sądu aktu oskarżenia.

O treści rozmów J. P. i S. Z. można jedynie wnioskować na podstawie relacji o nich, które pierwszy z nich składał M. Z.. Nie wiadomo więc, jakie dokładnie słowa pomiędzy rozmówcami padały, w jakich okolicznościach i konfiguracjach. Sąd Rejonowy ustalił, że J. P. istotnie obiecał S. Z. sprawdzenie samochodu, jednak nie wynika z tych ustaleń wprost, że to właśnie on jako funkcjonariusz Policji dokona tego sprawdzenia. Z rozmowy zapisanej na k.7 (komunikat zbiorczy nr 2, rozmowa z dnia 10 października 2013 r.) wynika, że J. P. obiecał „załatwienie tematu”, jednak nie wyraził się, że zrobi to on osobiście jako funkcjonariusz Policji. Z rozmowy wynika nawet wprost, że zająć się tym miał nie on ale M. Z., „kiedy będzie w robocie”. Nie sposób więc z zebranych dowodów wyprowadzić stanowczego wniosku, że J. P. w ogóle miał możliwość w ramach swoich obowiązków spełnić „prośbę” S. Z.. Tym bardziej brak podstaw do stwierdzenia, że w sprawie występował jako funkcjonariusz publiczny, a podejmowane przez niego działania miały związek z pełnioną przez niego funkcją. Zasadnie więc Sąd Rejonowy ustalił, że w istocie działania te, choć pochodne w stosunku do jego zatrudnienia jako policjanta, to wynikały z jego osobistych znajomości wynikających z wcześniejszych kontaktów, które też nie odbywały się na stopie zawodowej. Nie ma więc wbrew twierdzeniom skarżącego dowodów na to, że J. P. przyjął korzyść majątkową lub osobistą (zresztą nie dla siebie) w związku z pełnioną funkcją publiczną. To osobiste znajomości, a nie funkcja publiczna była podstawą kontaktów i współdziałania w udzielaniu korzyści majątkowej lub osobistej. Z tych wszystkich względów brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności karnej J. P. na gruncie art. 228 § 1 k.k., a ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd I instancji są prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone argumentacją oskarżyciela publicznego.

Nie jest zasadny również zarzut apelacji prokuratora odnoszący się do wszystkich oskarżonych, że przypisane im powinny zostać przestępstwa w formie dokonania a nie usiłowania, jak to uczynił Sąd Rejonowy. Oskarżyciel przywołał w tym zakresie na poparcie swojego zarzutu wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 października 2012 r. w sprawie II AKa 270/12. Wyprowadził jednak z tego orzeczenia nieprawidłowy wniosek, nie odczytując należycie ani tezy orzeczenia, ani jego uzasadnienia. Przywołany wyrok (opubl. LEX nr 1238648) formułuje w pkt 2 tezę, której część tylko przywołał oskarżyciel publiczny, a która na pewno nie stoi w sprzeczności z wnioskami wyprowadzonymi

przez Sąd Rejonowy. „Osoba, która przekazuje pieniądze pośrednikowi celem udzielenia korzyści osobie pełniącej funkcję publiczną w związku z tą funkcją, wyczerpuje takim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 229 § 1 k.k. w formie dokonania, gdy pośrednik udzieli „łapówkę” albo w formie usiłowania, gdy do udzielania „łapówki” nie doszło”. W przedmiotowej sprawie z niekwestionowanych przez prokuratora ustaleń faktycznych wynika, że do przekazania korzyści majątkowej (ani też zrealizowania korzyści osobistej) nie doszło. Brak jest bowiem w tym zakresie jakichkolwiek dowodów pozwalających na kateryczne i jednoznaczne ustalenie, że przekazanie owej „łapówki” nastąpiło, zaś sam oskarżyciel publiczny nie prowadził postępowania przeciwko S. Z.. W tej sytuacji odpowiedzialność osoby przekazującej korzyść rozpatrywana być musi na gruncie usiłowania czynu zabronionego, a nie jego dokonania. Ustalenia Sądu I instancji, a w konsekwencji również konstrukcja prawna przypisanych czynów w tym zakresie, są prawidłowe, zaś apelacja prokuratora niezasadna.

Słusznie Sąd I instancji przypisał każdemu z oskarżonych odpowiedzialność za czyn z art. 229 § 1 k.k.. Rację ma jednak apelujący prokurator, iż w stosunku do J. P. i M. Z. błędnie ograniczona została ona do pomocnictwa zamiast sprawstwa. Argumentacja środka odwoławczego odnosiła się do M. Z., jednak w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie przyjął argumentów prokuratora, iż J. P. należy przypisać czyn z art. 228 § 1 k.k., to kwestię formy zjawiskowej przypisanego mu czynu trzeba było również uczynić przedmiotem rozpoznania w apelacji. Sąd Rejonowy w miejsce bowiem zarzuconego w akcie oskarżenia czynu, ustalił, iż ten oskarżony jedynie pomógł G. S. w udzieleniu korzyści majątkowej funkcjonariuszowi Straży Miejskiej, podobnie zresztą jak i M. Z.. Tymczasem prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o zebrany materiał dowodowy prowadzić muszą do dalej idących wniosków, które zgodne są z argumentacją przytoczoną w środku odwoławczym złożonym przez prokuratora.

Zgodnie z art. 18 § 3 k.k. odpowiada za pomocnictwo ten, kto **w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego**, swoim zachowaniem **ułatwia jego popełnienie**, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji. Zachowanie J. P. i M. Z. zdecydowanie jednak wykracza poza tę definicję. Oskarżeni ci nie ułatwili G. S. popełnienie czynu zabronionego, ale w ogóle mu umożliwili ten czyn i aktywnie w jego realizacji uczestniczyli. To oni podjęli bezpośrednie działania zmierzające do uzgodnienia sposobu załatwienia sprawy i udzielenia korzyści majątkowej i osobistej. Beneficjentem przestępstwa miał być G. S., oni mieli własny zamiar popełnienia przestępstwa. Nie tylko ułatwiali realizację zamiaru G. S.. Zasadnie więc prokurator podniósł, że działania M. Z. wykraczają poza pomocnictwo i stanowią element współsprawstwa. M. Z. podejmował bezpośrednie działania w procesie realizacji czynu, niezależne przecież od G. S.. To właśnie on informował inicjatora o dalszych działaniach, podejmował samodzielne decyzje, nawiązywał kontakty itd. Jego zachowanie nie było ograniczone tylko do udzielenia wstępnej porady, podwiezienia na miejsce „transakcji”, ale było zdecydowanie bardziej znaczące w procesie realizacji przestępstwa. Ta sama argumentacja dotyczy również J. P., który nie był jedynie pomocnikiem M. Z. lub G. S.. Nie ograniczał się przecież do pomocy w realizacji ich zamiaru, ale realizował własny zamiar współudziału w przekazaniu korzyści majątkowej i udzieleniu korzyści osobistej dla S. Z. (choć w interesie przede wszystkim współoskarżonego). Tym samym prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego, a zwłaszcza właściwa subsumpcja tego stanu pod przepisy prawa, powinna prowadzić do ustalenia oskarżonych G. S., M. Z. i J. P. jako współników. Wspólnie i w porozumieniu dokonali oni czynu z art. 229 § 1 k.k. polegającego na tym, że usiłowali udzielić funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej korzyść majątkową w postaci dwóch butelek whisky J. W., a także obiecali mu udzielić korzyść osobistą w postaci sprawdzenia w bazach policyjnych samochodu, który zamierzał on zakupić. Korzyści te miały być w zamian za zakończenie przez strażnika pouczeniem postępowania mandatowego prowadzonego przez Straż Miejską w J. wobec G. S.. To zachowanie oskarżonych wyczerpuje całokształt czynności podejmowanych wspólnie i w porozumieniu, a nie stanowiło jedynie pomocy w realizacji czynu zabronionego.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast stanowisko Sądu I instancji, że w przypisanym zachowaniu wyczerpującym znamiona z art. 229 § 1 k.k. zawarte są również wszystkie zachowania podejmowane przez M. Z. i J. P. związane z utwierdzaniem innych oskarżonych (ale już nie S. Z. – o czym będzie mowa niżej) co do posiadanych przez nich wpływów w odpowiedniej „instytucji”. Skoro odpowiedzialność tych oskarżonych opisana została jako współsprawstwo, zbędne jest z tego powodu opisywanie ich zachowań z punktu widzenia znamion czynu z art. 230

§ 1 k.k. Realizowali oni wspólny zamiar. Działali w porozumieniu, zgodnie z podziałem ról, które oczywiście były zależne od posiadanych znajomości, koneksji, możliwości. Utwierdzenie więc przez M. Z. G. S. w przekonaniu co do jego wpływów było jednym z elementów ich uzgodnień i porozumienia. M. Z. nie podjął się w stosunku do swojego szwagra „pośrednictwa” w załatwieniu sprawy, ale wraz z nim tę sprawę załatwiał bezpośrednio. Z tego względu jako właściwą kwalifikację tego zachowania oskarżonego należało przyjąć art. 229 § 1 k.k. (w formie usiłowania). To samo odnosi się zresztą do J. P.. Oczywiście słusznie prokurator wskazał, że utwierdził on M. Z. w przekonaniu o posiadaniu wpływów w Straży Miejskiej w J., jednak działał nie jako pośrednik, ale jako współsprawca czynu z art. 229 § 1 k.k. Za swoje działanie nie otrzymał (przynajmniej nic takiego nie ustalił Sąd I instancji, a prokurator w tym zakresie nie podniósł zarzutu błędnych ustaleń faktycznych) żadnego wynagrodzenia, własnej korzyści majątkowej. Miał przyjąć tę korzyść ale z przeznaczeniem dla S. Z.. Udzielenie jej było wyrazem wspólnego zamiaru oskarżonych. Nie można było więc przyjąć w tym zakresie podwójnej roli oskarżonego – z jednej strony współsprawcy wypełniającego znamiona występku z art. 229 § 1 k.k., z drugiej sprawcy wypełniającego znamiona art. 230 § 1 k.k. takie sytuacji nawet ta sama korzyść majątkowa (2 butelki whisky) występowałyby w dwojakiej roli. Skoro J. P. w ramach uzgodnień z innymi współsprawcami i w ramach podziału ról, miał przyjąć ją z zamiarem przekazania funkcjonariuszowi Straży Miejskiej, to działał nie jako pośrednik z art. 230 § 1 k.k. lub z art. 230a § 1 k.k., ale jako współsprawca czynu z art. 229 § 1 k.k. W tym zatem zakresie apelację prokuratora Sąd Okręgowy uznał za niezasadną. Nie można bowiem, zwłaszcza w przypadku kwalifikowania czynu jako ciągłego, dokonywać oddzielnych kwalifikacji poszczególnych fragmentów zachowań oskarżonych. Stanowiły one bowiem wyraz jednego wspólnego zamiaru popełnienia czynu z art. 229 § 1 k.k., a rozmowy pomiędzy oskarżonymi stanowiły element owego porozumienia się co do sposobu popełnienia tego czynu.

Powyższe nie oznacza jednak pełnej akceptacji ustaleń Sadu Rejonowego w opisywanym zakresie. Prokurator w części bowiem wykazał niepełność opisów czynów przypisanych J. P. i M. Z.. Z tego względu Sąd Okręgowy musiał dokonać korekty zaskarżonego wyroku i na nowo opisać przypisane tym oskarżonym czyny, by należyście oddać charakter ich działań. Apelacja prokuratora skutkowałą więc zmianą zaskarżonego wyroku i nowym opisem czynów w pkt I i II wyroku.

W przypadku M. Z. Sąd Rejonowy – być może na skutek traktowania go wyłącznie jako pomocnika - pominął zupełnie istotę jego rozmów z J. P. i uzgodnień co do udzielenia korzyści osobistej. Z kolei w stosunku do J. P. korekty wymagał opis czynu z pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy wyszedł bowiem w istocie od „środka działania”, czyli od obietnicy załatwienia sprawy na rzecz S. Z.. Tymczasem – co Sąd Okręgowy wykazywał wyżej – J. P. był współsprawcą czynu zainicjowanego przez G. S.. Nie ograniczył się jednak tylko do udzielenia korzyści majątkowej. Jego zachowanie (wspólne i w porozumieniu z M. Z.) związane z obietnicą udzielenia korzyści osobistej musiało bowiem – jako wykraczające poza początkowe uzgodnienia między współsprawcami - znaleźć wyraz w opisie czynu i jego kwalifikacji.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. Z. i J. P. wypełnili jednak znamiona również występku z art. 230 § 1 k.k. i uwzględnił ten przepis w kwalifikacji prawnej tych czynów, jednak miało to związek nie z udzieleniem korzyści majątkowej, ale z obietnicą udzielenia korzyści osobistej funkcjonariuszowi Straży Miejskiej w J.. W tym bowiem zakresie podjęli oni w stosunku do S. Z. zachowania opisane wprost w przywołanym przepisie. Utwierdzili oni bowiem go w tym, że posiadają wpływy (jako współsprawcy, konkretnie zaś M. Z. – jak wynika z treści rozmów między nimi) w Komendzie Powiatowej Policji w L. pozwalające na sprawdzenie w bazie danych Policji samochodu, który zamierzał on kupić. Zachowanie to stanowiło dopełnienie ich zamiaru obietnicy udzielenia korzyści majątkowej w zamian za zakończenia korzystnego dla G. S. postępowania mandatowego, jednak w istotny sposób wykraczało poza dotychczasowe porozumienie i „angażowało” w cały proceder nową instytucję, której działanie zostało przez nich zagrożone, tj. KPP w L.. Wynikało z prośby S. Z. i utwierdzenia go w tym, że prośba ta może zostać spełniona. Do tego bowiem momentu działania oskarżonych ukierunkowane były wyłącznie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia jednego podmiotu publicznego (Straży Miejskiej w J.), bez angażowania innych podmiotów (w szczególności Policji). Wraz z utwierdzeniem S. Z. w przekonaniu, że posiadają oni wpływy w instytucji mogącej sprawdzić jego samochód i podjęciem się tej czynności wobec niego, w cały proces został „wplątany” nowy podmiot – Komenda Powiatowa Policji w L., której działania dotyczyły uzgodnienia pomiędzy J. P. i M. Z. z jednej strony a S. Z. z drugiej. To właśnie



przepisy dotyczące tego podmiotu, jego regulamin i bezpieczeństwo urzędowania miały zostać naruszone. Z tego właśnie względu, Sąd uznał zachowanie M. Z. i J. P. jako wyczerpujące również znamiona występku z art. 230 § 1 k.k. podjęte „w interesie” S. Z. jako korzyść osobista udzielona w zamian za jego działania na korzyść G. S..

Konsekwencją zmiany wyroku m. in. poprzez przyjęcie współsprawstwa M. Z. i J. P. w zakresie czynu z art. 229 § 1 k.k., była również zmiana zaskarżonego wyroku w stosunku do G. S., któremu należało przypisać działanie wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonymi (pkt III wyroku).

Konsekwencją opisaną na nowo czynów przypisanych M. Z. i J. P. była potrzeba określenia na nowo sankcji karnych za te czyny. Oczywiście w tym zakresie Sąd musiał mieć na uwadze, że w apelacji prokuratora nie zostały podniesione zarzuty przeciwko rozstrzygnięciom o karach wymierzonych przeciwko oskarżonym. Nie było więc z całą pewnością podstaw procesowych do orzekania w postępowaniu odwoławczym kar surowszych niż orzeczone przez sąd Rejonowe. Z tego względu, pomimo zmiany opisów czynu w sposób niekorzystny dla nich, przyjęcie ich działania jako współsprawców a nie pomocników, Sąd uznał, że brak jest podstaw do wymierzenia im kar surowszych niż orzeczone. Z drugiej strony powyższe okoliczności nie dawały podstaw, by orzec kary łagodniejsze, tym bardziej, że kary wymierzone – najłagodniejszego rodzaju i wcale nie w dużej wysokości - z całą pewnością nie mogą być uznane za nadmiernie surowe, a wręcz przeciwnie. Z tych względów za adekwatne do społecznej szkodliwości przypisanych czynów, stopnia winy oskarżonych J. P. i M. Z., a także jako uwzględniające wszystkie dyrektywy wymiaru kary z art. 53 k.k., Sąd uznał wobec pierwszego z nich karę 150 stawek dziennych grzywny, zaś w stosunku do M. Z. – karę 100 stawek dziennych grzywny. Wysokości stawek określone w zaskarżonym wyroku także nie były odpowiednie i zgodne z dyrektywa art. 33 § 3 k.k.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by ingerować w wymiar kary orzeczonej wobec G. S., w tym zresztą zakresie prokurator nie wnosił apelacji, zaś Sąd odwoławczy nie opisywał na nowo czynu mu przypisanego.

Z powyższych względów, uwzględniając apelację prokuratora, Sąd zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt I, II i III wyroku Sądu Okręgowego, a w pozostałej części na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał go w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o opłatach w sprawach karnych, albowiem żadna z apelacji wniesionych na korzyść oskarżonych nie okazała się zasadna, a apelacja prokuratora została uwzględniona w znacznej części.